

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 5. ■ Tarnów 30 I. 1938 r. ■ Rok II.

Niniejszym zapraszamy wszystkich Członków Wspierających i Sympatyków „Caritas'u" parafialnego na Walne Zebranie, które odbedzie się we czwartek 3 lutego o godz. 5 po poł. w sali Akcji Katolickiej, pl. Katedralny 6. Wydział parafialny „Caritas"

Sprawozdanie Wydziału Parafialnego „Caritas" przy Katedrze za r. 1937.

Liczba członków wspierających 500, liczba osób wspieranych 559, zebrań Wydziału 8, odwiedzin ubogich 877, odwiedzin chorych 230, poproszono kapłana do chorych 28, lekarstw dano na sumę 61 zł. 77 gr. 41 razy, umieszczono: w szpitalu 2 osoby, u SS. Albertynek 2 osoby, w Zakł. św. Zyty 4 osoby, wysłano na wakacje 1 osobę, pomoc w formie wyprawy całkowitej z odzieży 3 dzieci, wystarano się o opiekę stałą dla chorych staruszek w liczbie 7, ubrano do I. Komunii św. 12 dzieci, w ciągu roku sprawozdawczego zmarło wspieranych osób 14.

Rozdano żywności (w kilogramach): chleba 7803.85; tłuszczu 298.56; cukru 1242; mąki 1595.50; kaszy 2030.50; kawy 66.45; mydła 75.66; mleka 6779 litrów; herbaty 0.98; soli 18.70; strucli 9 szt.; cytryn 2 szt.; Bułek 60 szt.; fasoli 5; zapałek 3 pudełka; węgla 65 metrów; ubrania rozdano 236 szt.

„Tydzień Miłosierdzia". Ofiary: 20 szt. odzieży; 5 kg. cukierków; 2 placki; 4 kg. ciastek kruchych; 3 kg. pierników; 6 kg. jabłek; 65 babeczek.

Panie ze św. Wincentego à Paulo odwiedziły ubogich z „Caritas": 60 rodzin, 61 osób samotnych, zanosząc im od siebie datki. Urządzono w tym tygodniu przedstawienie dla najuboższej dziatwy, na którym było 550 dzieci. Rozdano im tyleż torebek ze słodyczami.

Święcone otrzymało 480 osób, czyli 103 osoby samotne i 116 rodzin. — Rozdano: 100 kg. kiełbasy; 1560 jaj; 384 kg. bułki; 6 babek; 4 kg. chleba; 2 placki; 3 kg. słoniny; 2 butelki wina; 4 puszki konserw.

Ofiary na święcone: 1 baranek; 2 butelki wina; 2 placki; 3 kg. słoniny; 7 kg. mąki; 10 i pół kg. cukru; 8 kg. kiełbasy; 4 babki; 1 kg. chleba; 60 jaj; 1 kg. mydła; 4 puszki konserw; 1 słoik marmelady.

Gwiazdkę otrzymało 678 osób. — Rozdano: 591 kg. strucli; 103 kg. cukru; 39 kg. kawy; 151 torebek ze słodyczami.

Ofiary na gwiazdkę: 135 kg. mąki; 2 kg. fasoli; 1 pudełko konserw; 1 płaszcz jesienny.

Sprawozdanie kasowe za rok 1937.

Przychód: Pozostałość z 1936 r. 41.35 zł., składki członków 8338.40 zł., ofiary 1758.03 zł., z Tygodnia Miłosierdzia 176 zł., z tabliczek i bloczków 83.40 zł., zwrot 99.80 zł. — Razem: 10.496 zł. 98 gr.

Rozchód: Szatnia 450 zł., opał 573.28 zł., prowianty 7426.62 zł., lekarstwa 61.77 zł., „święcone" 456.69 zł., „gwiazdka" 446.19 zł., administracja 706 zł., tabliczki 39 zł., różne 269.76 zł. — Razem: 10.429 zł. 31 gr.

Zestawienie: Suma dochodów 10.496 zł. 98 gr. — Suma rozchodów 10.429 zł. 31 gr. — Pozostałość na 1938 rok 67 zł. 67 gr.

* * *

„Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią".

„Caritas" — Miłosierdzie — to w czyn wprowadzone Błogosławieństwo — to otarte łzy — to pomocna dłoń, która ze skrajnej nieraz nędzy materialnej i moralnej dźwiga bliźniego, naszego brata — dziecko tego samego Ojca w niebie.

„Caritas" — to instytucja, w której przez własne uświęcenie, przez ofiary, niosąc pomoc drugim, zbliżamy się do ideału dobrego chrześcijanina i krocząc drogą wskazaną nam przez Mistrza, zbieramy skarby dobrych uczynków, by nie stanąć kiedyś z pustymi rękoma przed Sędzią sprawiedliwym.

„Caritas" tarnowska pracuje już czwarty rok, mając na celu niesienie pomocy najbiedniejszym z naszej Parafii — a przede wszystkim zniesienie żebractwa. W tym celu każdy członek, opłacając wkadkę otrzymuje wywieszkę, stwierdzającą jego przynależność do tej instytucji — i ma prawo odsyłania żebraków do biura Caritasu. Ma to tę wielką zaletę, że dający może być pewnym, iż ofiara jego nie została zmarnowaną i wykorzystaną na niewłaściwe cele, ale że użyto ją na ulżenie doli najbiedniejszych. Przed udzieleniem pomocy materialnej, Panie odwiedzają biednych i osobiście przekonują się o potrzebach danej osoby lub rodziny. I tu jakżeż szerokie pole otwiera się dla dusz miłosiernych i ofiarnych! Jakże często obok ofiar w naturze niosą te panie dobre słowo, niosą zachętę do walki z losem, — jakże często ich pomoc moralna dźwiga upadłych, spaja rozbite ogniska rodzinne, przywodzi dzikie małżeństwa do połączenia się św. Sakramentem. Wiele takich pięknych przykładów ma Caritas do zanotowania.

Pamiętając o chorych, odwiedza się ich, sprowadzając w razie potrzeby lekarza, kupując lekarstwa, starając się o umieszczenie ich w szpitalu i prosząc kapłana o udzielenie im ostatniej pociechy. — W zimie rozdaje się węgiel, a ze szatni naszej korzystało

w tym roku przeszło 200 osób. Specjalnie zajęto się sierotami i bezdomnymi starcami, umieszczając ich w Zakładach, a przez to zapewniając im stałą i staranną opiekę.

Drugi już rok prowadzi Caritas kuchnie bezpłatne, które wydają obiady. Subwencjonowane one są w przeważnej części przez tarnowskie Duchowieństwo, a także przez osoby ofiarne, oraz przez dotacje z funduszu Pomocy Zimowej.

Tydzień Miłosierdzia, Święcone i Gwiazdka przyniosły naszym biednym podarki w postaci specjalnych wiktuałów, przy czym szczególnie uwzględniono dzieci, obdarzając je słodyczami i urządzając dla nich bezpłatne przedstawienie.

Przypatrując się tej rzeszy potrzebujących, tym wynędzniałym postaciom, tym bladym i chorowitym dzieciom zalegającym biuro Caritasu, wspomnijmy na słowa Ewangelii św.: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało"! Wysiłki i czyny Caritasu byłyby o wiele jeszcze skuteczniejsze i większe, gdybyśmy mieli więcej funduszów, a czerpiemy je — obok nielicznych ofiar ludzi dobrej woli — jedynie z opłat miesięcznych Członków. Na wkładkach tych opiera się cała działalność Caritasu — one to są ramami, w których mieścić się musi pomoc dawana biednym. — I tu zwraca się Wydział z gorącym apelem do Członków swoich: „Nie poprzestańcie na wpłaceniu swojej wkładki, ale miejcie tę wielką i szlachetną ambicję dopomożenia biednym w dwójnasób! Niech każdy Członek w roku bieżącym przyprowadzi jeszcze choć jednego nowego członka! Niech armia nasza, niosąca serce ofiarne i chleb zgnębionym i głodnym, podwoi się, — niech się wzmocni i rozrośnie w taką siłę, aby objąć mogła wszystkich głodnych i zziębniętych, aby w naszej Parafii nie było nędzy ani materialnej, ani moralnej — i abyśmy kiedyś, stanąwszy przed Sędzią świata, mogli usłyszeć słowa: „Byłem nagi — a odzialiście mnie, byłem głodny — a nakarmiliście mnie".

Kuchnie dla bezrobotnych i biednych.

W ciągu zimy 1936/37 r. otwarto dwie bezpłatne kuchnie dla biednych — jedną przy ul. Mościckiego, drugą przy Lecznicy Dra St. Goździewskiego. Kuchnia przy ul. Mościckiego pozostała czynna również przez miesiące letnie. W grudniu 1937 r. obok kuchni przy ul. Mościckiego uruchomiono znów kuchnię przy Lecznicy i nową przy ul. Warzywnej. Wydano w tych kuchniach od 15 grudnia 1936 r. do 1 stycznia 1938 r. obiadów 36.130.

Od 20 maja 1937 r. poczęto wydawać przy ul. Mościckiego obiady dla bezrobotnych umysłowych. Do 1 stycznia 1938 r. wydano 8148 obiadów.

Ogółem wydano obiadów 44.278 kosztem 5.429 zł. 33 gr.

W wigilię Bożego Narodzenia wszyscy korzystający z kuchni w liczbie 264 otrzymali strucle, kawę i cukier. Dla bezrobotnych umysłowych urządzono wilię. Podobnie otrzymali święcone.

Dochody: Ofiary księży 3257 zł., Pomoc Zimowa i Fundusz

Pracy 1790 zł., Ofiary innych 367 zł., Z Tygodnia Miłosierdzia 50 zł. — Razem: 5464 zł.

Rozchody: 5429 zł. 67 gr.

Nadto wielu ofiarodawców pospieszyło z datkami w naturze, dostarczając ziemniaków, tłuszczu, mąki i chleba. Szczegółowe wykazy były ogłaszane w „Wiadomościach Parafialnych".

Z ksiąg parafialnych.

Ochrzczeni: 1) Krystyna Wołkowicz. 2) Józef Kusior z Zawady ad Zakliczyn. 3) Teresa Lenczewska, ul. Nowodąbrowska 39. 4) Irena Boruch z Gumnisk. 5) Wilhelm Kapusta, ul. Lwowska. 6) Janina Basierak, ul. Boczna 4.

Zgłaszają zapowiedzi do stanu małżeńskiego: 1) Julian Witek z Klikowej z Heleną Panek z Łęgu ad Partyń. 2) Stefan Gabiga z Tarnowa-Kolonia z Jadwigą Skowrońską, ul. Jasna 8. 3) Stanisław Piechulski, ul. Krawiecka, z Ludwiką Kutową, ul. Krawiecka. 4) Ludwik Pyjor, ul. ks. Skargi 36, z Joanną Kuza, ul. Brodzińskiego 33. 5) Karol Kukla, ul. Nowodąbrowska 78, z Franciszką Masło, ul. Legionów 45. 6) Stefan Hudyka z Klikowej z Honoratą Dzik z Klikowej.

Zmarli: Ludwika Marcke, ul. Starowolskiego 23, l. 35. 2) Wiktoria Gajda z Bobrownik Małych, l. 38. 3) Aurelia Romańska, ul. ks. Skargi, l. 77. 4) Józef Piękoś z Borzęcina, l. 41. 5) Jan Grudziński z Biskupic Radłowskich, l. 53. 6) Maria Waler, ul. Topolowa 6, l. 50. 7) Franciszek Chwał z Lubczy, l. 26. 8) Jan Kościółek z Tarnowca, l. 71.

Zawiadomienia.

Niedziela 30 stycznia. Godz. 4 po poł. Walne Zebranie Oddziału KSK. z Pogwizdowa.

Godz. 5 po poł. „Opłatek" Oddziału KSMM. w Tarnowie we własnym „Ognisku".

Wtorek 1 lutego. Godz. 5.50 wiecz. Walne Zebranie Oddziału KSK. z Zabłocia w szkole Konarskiego.

We środę 2 lutego Msza św. w Zawadzie.

Na uroczystość Matki B. Gromnicznej zakupujmy świece tylko w firmach katolickich.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks. Dr Jan Bochenek. — Nakładem Urzędu Paraf. Katedral. w Tarnowie
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.